

Pranckietis: Oryginalny zapis nazwiska będzie dotyczył litewskich Polaków

zw.lt/wilno-wilenszczyzna/pranckietis-oryginalny-zapis-nazwiska-bedzie-dotyczy-litewskich-polakow/



Projekt ma zostać zaaprobowany w Sejmie podczas sesji jesiennej.

„Mówimy o dwóch wariantach. Ministerstwo poparło projekt, gdzie nazwisko z konkretnymi literami może być zapisane na głównej stronie paszportu, to dotyczy małżeństw, obcokrajowców i dzieci. Drugi wariant zezwala na zapis nazwiska ze wszystkimi możliwymi znakami diakrytycznymi, ale na drugiej stronie. Tego wariantu ministerstwo nie popiera. Byłem zadowolony, że resort popiera projekt, który zaproponowaliśmy po opinii Komisji Języka Litewskiego” – powiedział dziennikarzem przewodniczący Sejmu.

Pranckietis sądzi, że jeśli Sejm zgodzi się na pierwszy wariant, to wówczas z niego korzystać będą mogli litewscy Polacy. „To jest krok ku miejscowym Polakom. Oni również będą mogli udowadniać istnienie określonych liter i oryginalnego zapisu” – zaznaczył polityk.

„Taka możliwość pojawi się po przyjęciu ustawy, w aktach wykonawczych będzie ustalone, które dokumenty będą przyjmowane. Powiedzmy, jeśli przodkowie Polaka nie byli obywatelami Litwy, a przed wojna to była część Polski. Jeśli rodzice zawarli wówczas związek małżeński, a on jest ich potomkiem, więc nie widzę problemu” – wyjaśnił Pranckietis.

Przewodniczący Sejmu nie mógł odpowiedzieć, czy metryka chrztu będzie wystarczającym dokumentem, ponieważ to określa już akta wykonawcze.

Wcześniej projekt poparł rząd. „Popieramy projekt, który przewiduje możliwość zapisywania nazwiska na pierwszej stronie paszportu w tym języku, w jakim zapisane ma nazwisko jest w oryginale” – oświadczył w maju premier Saulius Skvernelis.

Projekt 3 maja i projekt alternatywny

W maju w Sejmie pierwsze czytanie przeszedł projekt sejmowej Grupy 3 maja, który zezwala na zapis nazwiska z użyciem liter alfabetu łacińskiego, m.in. takich jak „q”, „w” oraz „x”. Za projektem głosowało 64 posłów, 25 głosowało przeciw, 13 parlamentarzystów wstrzymało się od głosu. Praktycznie projekt przeszedł głosami socjaldemokratów, AWPL-ZChR, konserwatystów i liberałów, głosy Związku Chłopów i Zielonych praktycznie podzieliły się na pół (17 „za” i 21 „przeciw”), a większość posłów Porządku i Sprawiedliwości wstrzymała się od głosu. W głosowaniu nie wzięła udział przedstawicielka frakcji AWPL-ZCHR Irina Rozowa. W pierwszym czytaniu przeszedł również alternatywny projekt przygotowany przez posłów Audroniusa Ažubalisa, Laurynasa Kasčiūnasa, Stasysa Šedbarasa, Vytautas Juozapaitisa, Arvydasa Anušauskasa, Agnė Bilotaitė, który zezwala na oryginalny zapis nazwiska, ale tylko na dalszych stronach paszportu. Projekt poparli częściowo konserwatyści oraz praktycznie cała frakcja „chłopska” w Sejmie. Ciekawostką jest, że projekt poparli były wiceprzewodniczący Sejmu i obecny poseł AWPL-ZChR Jarosław Narkiewicz. Zgodnie z projektem Grupy 3 Maja, byłby możliwy w dokumentach oficjalnych zapis nielitewskiego nazwiska z użyciem liter alfabetu łacińskiego takich jak „q”, „w” oraz „x”. Nowelizacja zakłada, że „imię i nazwisko może być zapisane w oryginale, jeżeli jest w ten sposób zapisane w dokumentach źródłowych, zaś dokumenty źródłowe dają dowód tego, że osoba lub jej przodkowie posiadali obywatelstwo innego państwa, bądź zawarła małżeństwo z obcokrajowcem i przybrała jego nazwisko”. Pod tym projektem podpisało się 70 posłów, w tym lider tej konserwatystów Gabrielius Landsbergis, premier Saulius Skvernelis, członkowie frakcji konserwatystów, partii chłopskiej, liberałów i socjaldemokratów. Drugi projekt dotyczy zapisu nazwiska w formie oryginalnej na dodatkowej stronie paszportu. Podstawowa wersja nazwiska, na pierwszej stronie, byłaby zapisana z użyciem tylko liter litewskiego alfabetu, a inna – używając dowolnego alfabetu łacińskiego. W oficjalnych rejestrach w użyciu byłaby tylko litewska wersja nazwiska. Zapis nazwiska na głównej albo na dodatkowej stronie paszportu był rozważany w Sejmie w ciągu wielu lat, jednak dotychczas nie została podjęta żadna decyzja w tej sprawie.

Perypetie z nazwiskami

7 marca br. Najwyższy Sąd Administracyjny Litwy orzekł, że Nazwiska Wardyn i Pauwels w dowodach osobistych powinny być zapisane zarówno w transkrypcji litewskiej, jak i w oryginale „W jaki sposób zostanie to wpisane, oczywiście, do tej pory jest niezrozumiałe i niejasne” – powiedziała wówczas prawniczka Europejskiej Fundacji Praw Człowieka Ewelina Baliko. Rodzina obywatelki Litwy i Polaka wniosowała o wydanie dziecku dowodu tożsamości zgodnie z wpisem w rejestrze mieszkańców – „Wardyn”, rodzina Litwinki i Belga prosiła o wpisanie nazwiska „Pauwels” w oryginale zarówno w paszporcie, jak i w dowodzie tożsamości. W ubiegłym tygodniu sąd przyjął orzeczenia w sprawach Jaquet i Mickiewicz. Zgodnie z orzeczeniem Zarząd Migracji został zobowiązany do wydania litewskich paszportów z dwiema wersjami nazwiska – litewską na głównej stronie paszportu i oryginalną na dalszej stronie. Jak poinformowała Ewelina Baliko, obie rodziny zwróciły się do urzędu migracji, odmówiono im jednak wydania odpowiednich dokumentów. „Urząd odmawia wydania paszportu zgodnie z decyzją sądu, zanim nie zmianą nazwisk dzieci na wersję litewską w rejestrze mieszkańców. Czyli przymusowo wraca się do tej samej sytuacji, która była przed decyzją sądu. Oczywiście, rodziny tego nie zrobią” – powiedziała Baliko. Jak dodała, wnioskodawcy zwrócą się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Komitetu Praw Człowieka ONZ.

Tagi: [Minister sprawiedliwości nazwisko oryginalny zapis Pranckietis](#)